



**Adoracja nocna Rycerze Św. Jana Pawła II-go**

**Parafia WNMP w Krynicy Zdroju**

**24 lutego 2023 godz 21:37 – 23:00**

**ROZWAŻANIA WIELKOPOSTNE**

**RycerzeJP2Krynica.pl**

**1. Modlitwa wstępna:**

Dłoni Boża,  
przebita gwoździem, przemów za mna,  
wskrześ mnie z nicości,  
aby oczy ślepe mogły dojrzeć świat wyzwolony od zbrodni.  
Dłoni Boża,  
z krwią zastygłą w ciszy, otwórz drogę ku prawdzie Twojej,  
aby człowiek głuchy usłyszał psalm miłości i poznał bojaźń.  
Chwilo śmierci gorzka i święta,  
weź za rękę zbłąkanego człowieka,  
aby drogę zobaczył jedną świat trędowaty od grzechu.

**2. Pieśń Ludu, mój ludu...**

*1. Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił  
W czymem zasmucił, albo w czym zawinił.  
Jam cię wyzwolił z mocy faraona,  
a tyś przyrzędził krzyż na me ramiona.*

*2. Ludu mój ludu...  
Jam cię wprowadzi w kraj miodem płynący,  
tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący.*

*3. Ludu mój ludu...  
Jam ciebie szczepił winnico wybrana,  
a tyś mnie poił octem swego Pana.*

**3. Z dzisiejszych czytań - Psalm 51:**

Zmiłuj się nade mną, Boże, w swojej łaskawości,  
w ogromie swego miłosierdzia wymaż moją nieprawość!  
Obmyj mnie zupełnie z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego!  
Uznaję bowiem moją nieprawość, a grzech mój jest zawsze przede mną.  
Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem i uczyniłem, co złe jest przed Tobą,  
tak że się okazujesz sprawiedliwym w swym wyroku i prawym w swoim  
osądzie.  
Oto zrodzony jestem w przewinieniu i w grzechu poczęła mnie matka.  
Oto Ty masz upodobanie w ukrytej prawdzie, naucz mnie tajników mądrości  
Pokrop mnie hizopem, a stanę się czysty, obmyj mnie, a nad śnieg wybieleję.  
Spraw, bym usłyszał radość i wesele: niech się radują kości, któreś skruszył!  
Odwróć oblicze swe od moich grzechów i wymaż wszystkie moje przewinienia!  
Stwórz, o Boże, we mnie serce czyste i odnów w mojej piersi ducha  
niezwyciężonego!  
Nie odrzucaj mnie od swego oblicza i nie odbieraj mi świętego ducha swego!  
Przywróć mi radość z Twojego zbawienia i wzmocnij mnie duchem ochoczym!  
Chcę nieprawych nauczyć dróg Twoich i nawrócą się do Ciebie grzesznicy.  
Od krwi uwolnij mnie, Boże, mój Zbawco: niech mój język śławi Twoją  
sprawiedliwość!  
Otwórz moje wargi, Panie, a usta moje będą głosić Twoją chwałę.  
Ty się bowiem nie radujesz ofiarą i nie chcesz całopaleń, choćbym je dawał.  
Moją ofiarą, Boże, duch skruszony, nie gardzisz, Boże, sercem pokornym i  
skruszonym.  
Panie, okaż Syjonowi łaskę w Twej dobroci: odbuduj mury Jeruzalem!  
Wtedy będą Ci się podobać prawe ofiary, dary i całopalenia,  
wtedy będą składać cielce na Twoim ołtarzu.

**4. Komentarz do Psalmu:**

W tym psalmie wypełniły się Panie, Twoje słowa, że jestem Bogiem przebaczenia,  
które wymazuje grzechy, obmywa i oczyszcza grzesznika,  
a nawet przemienia w nowe stworzenie,  
obdarzone odnowionym duchem, językiem, wargami i sercem.  
Choćby nasze grzechy — mówiła św. Faustyna Kowalska — były jak noc czarna - Miłosierdzie Boże mocniejsze jest niż nasza nędza.  
Jednego trzeba, aby grzesznik uchylił choć trochę drzwi serca swego...  
resztę już Bóg dopełni...  
Wszystko ma swój początek w Twoim Miłosierdziu i Twym Miłosierdziu się kończy.

**5. Pieśń Ludu, mój ludu...**

*4. Ludu mój ludu...*

*Jam dla cię spuszczał na Egipt karanja,  
a tyś mnie wydał na ubiczowania.*

*5. Ludu mój ludu...*

*Jam faraona dał w obłąd bałwanów,  
a tyś mnie wydał książętom kapłanów.*

*6. Ludu mój ludu...*

*Morzem otworzył, byś szedł suchą nogą.  
a tyś mi włócznią bok otworzył srogą.*

## **6. Z dzisiejszej Ewangelii według Świętego Mateusza:**

Po powrocie Jezusa z krainy Gadareńczyków podszli do Niego uczniowie Jana i zapytali: «Dlaczego my i faryzeusze dużo pościmy, Twój zaś uczeń nie postuje?». Jezus im rzekł: «Czy goście weselni mogą się smucić, dopóki pan młody jest z nimi? Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy będą pościć».

## **7. Komentarz do Ewangelii:**

Uczniowie Jana wydają się smutni.

Najwyraźniej post, jaki praktykują, jest dla nich przykrym obowiązkiem. Dziwią się, że uczniowie Jezusa nie postują i korzystają z życia pełnymi garściami. Którymi uczniami my jesteśmy?

Jezus chce każdego dnia być z nami. W swym słowie, w Eucharystii.

To dlaczego jesteśmy tacy smutni? Dlaczego lęk przed utratą czegoś, lęk przed wyrzeczeniem, a więc post, tak często nas przerasta?

Może dlatego, że nie ufamy Jezusowi? A może po prostu nie ma Go w naszym życiu? Kiedy żyjemy w łasce uświęcającej, to tak, jakbyśmy uczestniczyli w przyjęciu weselnym. Jezus jest bardzo blisko. Kiedy wybieramy dobrowolnie zło, żyjemy w grzechu, wybieramy życie bez pana młodego. Jesteśmy wtedy smutni.

W takich przypadkach post jest zbawienny.

Post, czyli wyrzeczenie się tego, co zabiera nam pana młodego.

Zwykliśmy myśleć post ze wstrzemięźliwością od pokarmów i dobrze, bo często naszym bożkiem jest obżarstwo.

Ale w dzisiejszych czasach zbawienny dla nas może okazać się post od internetu, od szukania przyjemności.

Post nigdy nie jest celem samym w sobie,

ale jest reakcją na brak Jezusa Chrystusa i wyrazem tęsknoty za Nim.

Czy tak jest w naszym życiu duchowym?

**8. Pieśń Ludu, mój ludu...**

7. *Ludu mój ludu...*

*Jam był ci wodzem, w kolumnie obłoku,  
tyś mnie wiódł słuchać Pilata wyroku.*

8. *Ludu mój ludu...*

*Jam ciebie karmił manny rozkoszami,  
tyś mi odplacił policzkowaniami.*

9. *Ludu mój ludu...*

*Jam ci ze skały dobył wodę zdrową,  
a tyś mnie poił goryczą żółciowa.*

**9. Z Orędzia Ojca Świętego Jana Pawła II na Wielki Post - 1989r:**

W orędziu na Wielki Post, w 1989 roku, św. Jan Paweł II wyjaśnił nam,  
byśmy nie karmili się byle czym.

Poszcząc odczuwamy głód, ale człowiek wiary bardziej potrzebuje chleba  
powszedniego.

Pan Jezus nauczył nas: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”.

Powtarzamy te słowa każdego dnia.

Do Ojca, który jest w niebie płynie ta prośba całej wielkiej wspólnoty  
chrześcijańskiej, mężczyzn i kobiet wszystkich ras, zanoszona jednogłośnie, lecz  
z różną siłą, liczne bowiem narody nie tyle proszą ze spokojem i ufnością,  
co wznoszą krzyk bólu i udręki.

Są to narody, które nie mogą zaspokoić fizycznego głodu, brak im bowiem niezbędnego pożywienia.

Św. Jan Paweł II postawił przed nami problem „głodu w świecie”.

Wywodzące się z bogactwa chrześcijańskiej tradycji wielkopostne wyrzeczenia pobudzą nasze umysły i serca do solidarnego dzielenia się własnymi dobrami z ludźmi, którzy są pozbawieni wszystkiego.

Głód na świecie to sprawa milionów ludzkich istnień w wielu krajach, ale w sposób szczególnie okrutny są nim udręczone niektóre kontynenty i narody, gdzie dziesiątkuje on ludność i uniemożliwia jakikolwiek rozwój. Istnieją takie regiony świata, w których okresy głodu powtarzają się w stałym rytmie. Nie możemy być bierni.

Oczywiście, „nie samym chlebem żyje człowiek”, ale potrzeba powszedniego chleba nagli, bo Ty, Panie Jezu sam skutecznie działałeś, aby nakarmić zgłodniałą rzeszę.

Wierze muszą towarzyszyć konkretne dzieła.

Ojciec Św. wezwał nas do dzielenia się dobrami z tymi, którzy są ich pozbawieni.

„Ojczy nasz, któryś jest w niebie, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”;  
spraw, by żadne z Twoich dzieci nie było pozbawione owoców ziemi; by nikt już nie cierpiał z powodu braku chleba powszedniego dla siebie i dla swoich najbliższych; żeby wszyscy przepełnieni duchem tej bezmiernej miłości, którą Ty nas kochasz, umieli solidarnie dzielić się tym chlebem, który Ty nam dajesz z tak wielką hojnością;  
daj, aby się znalazło przy naszym stole miejsce dla najmniejszych i dla najsłabszych,  
abyśmy wszyscy zasłużyli na to, że kiedyś zasiądziemy do Twojej niebieskiej uczyty.

**10. Pieśń Ludu, mój ludu...**

*10. Ludu mój ludu...*

*Jam dał, że zbici Chanaan królowie,  
a ty zaś trzcina bieleś mnie po głowie.*

*11. Ludu mój ludu...*

*Jam dał ci berło Judzie powierzone,  
a tyś mi wtłoczył cierniowa koronę.*

*12. Ludu mój ludu...*

*Jam cię wywyższył między narodami,  
tyś mnie na krzyżu podwyższył z łotrami.*

**11. Modlitwa uwielbienia.**

Wierzę w Ciebie, Panie, lecz wzmocnij moją wiarę;  
ufam Tobie, ale wspomóż moją nadzieję;  
miłuję Ciebie, lecz uczyn moją miłość bardziej gorącą;  
żałuję za moje grzechy, ale spraw, bym żałował doskonalej.  
Uwielbiam Cię jako Stwórcę wszechrzeczy,  
pragnę Ciebie jako celu ostatecznego;  
wychwalam Cię jako ustawicznego dobroczyńcę,  
wzywam jako miłosiernego obrońcę.  
Kieruj mną w swojej mądrości, otocz swą sprawiedliwością,  
pocieszaj dobrocią, chroń swoją potęgą.  
Ofiaruję Ci moje myśli, Panie, aby mnie prowadziły do Ciebie;  
moje słowa, aby mówiły jedynie o Tobie;  
moje uczynki, aby zgodne były z Twoją wolą,  
i całe postępowanie moje, aby było życiem wyłącznie dla Ciebie.



Chcę tego, czego Ty chcesz,  
chcę dlatego, że Ty chcesz,  
chcę, jak Ty chcesz i jak długo chcesz.

Proszę Cię, Panie,  
abyś oświecił mój rozum,  
pobudził moją wolę,  
oczyścił ciało  
i uświęcił duszę.

Daj mi żałować za przeszłe grzechy i zwyciężyć przyszłe pokusy,  
opanować złe skłonności i nabywać odpowiednie dla mnie cnoty.

Daj mi, dobry Boże, miłość ku Tobie i wstręt do moich wad,  
szczerą troskę o bliźnich i pogardę tego, co złe na świecie.

Spraw, abym dbał o przyjaciół i przebaczał wrogom.

Pomóż mi zwyciężać pożądlivość umartwieniem,  
skąpstwo jałmużną,  
gniewliwość łagodnością,  
a oziębłość zapałem.

Uczyń mnie roztroptym w radach,  
wytrzymałym w niebezpieczeństwach,  
cierpliwym w przeciwnościach  
i pokornym w powodzeniu.

Spraw, Panie, abym był skupiony w modlitwie,  
wstrzemięźliwy przy posiłku,  
dokładny w pracy  
i zdecydowany w zamiarach.

Natchnij mnie troską o czystość sumienia,  
skromność zachowania się i wyglądu,  
mowę bez zarzutu  
i życie uporządkowane.

Pomóż mi czuwać nad popędami natury,  
nad współpracą z łaską,  
zachowywaniem Twego prawa  
i postępowaniem wysługującym zbawienie.  
Naucz mnie, jak jest małym to, co ziemskie,  
jak wielkim to, co Boskie,  
jak krótkim, co doczesne,  
jak nieskończonym, co wieczne.  
Spraw, abym dobrze przygotował się na śmierć,  
przejął się lękiem Twojego sądu,  
uniknął potępienia i osiągnął niebo.  
Przez Chrystusa, naszego Pana.  
Amen.

## **12. Pieśń Kanon Taize...**

*Ty dasz mi pokój serca, o Panie mój, bo Tyś zbawieniem jest mym.  
Tak w Tobie znajdzie pokój dusza moja i uciszy się .....*

## **13. Modlitwa uwielbienia Św. Jana Pawła II-go – 16.06.1985r.**

Panie Jezu, zgromadziliśmy się tutaj przed Tobą.

Ty jesteś Synem Bożym, który stał się człowiekiem,  
był ukrzyżowany za nas i został wskrzeszony z martwych przez Ojca.  
Ty, żyjący, rzeczywiście obecny wśród nas.

Ty jesteś „Drogą, Prawdą i Życiem”: Ty jedynie masz słowa życia wiecznego.  
Ty jesteś jedynym fundamentem naszego zbawienia i jedynym imieniem, które  
należy przyzywać, aby mieć nadzieję.

Ty, obrazie Ojca i dawco Ducha Świętego;

Ty, Miłości: Miłości nie kochanej!

Panie Jezu, wierzymy w Ciebie, wielbimy Cię,

kochamy Cię całym naszym sercem i wyznajemy Twoje imię,  
które jest ponad wszelkie imię.

W tej uroczystej chwili modlimy się do Ciebie w naszym mieście.

Wejrzyj na nie, o Chryste, ze swojego Krzyża, i zbaw je.

Spójrz na ubogich, chorych, starych, odrzuconych, ludzi młodych i dziewczęta,  
które obrały drogi desperacji.

Wejrzyj na tyle rodzin przeżywających trudności, dotkniętych nieszczęściem  
i niesprawiedliwością społeczną.

Wejrzyj i ulituj się!

Spójrz na tych, którzy już nie potrafią wierzyć w Ojca, który jest w niebie,  
i nie są w stanie pojąć więcej Jego czułości.

Wejrzyj na tych, którzy nie potrafią odczytać w Twoim obliczu,  
o Ukrzyżowany, swojego bólu, ubóstwa i swoich niepokojów.

Spójrz na tych, którzy trwają w grzechu, daleko od Ciebie,  
który jesteś źródłem nowego życia:

Jedynym, który jest w stanie ugasić pragnienie i uśmierzyć pragnienie i  
niepokoje trapiące serce ludzkie. Wejrzyj i ulituj się!

Pobłogosław nasze miasto. Błogosław wszystkim pracownikom,  
którzy w codziennym trudzie troszczą się o potrzeby rodzinne  
i rozwój społeczeństwa.

Błogosław ludziom młodym, aby nigdy nie wygasła w ich sercach  
nadzieja na lepszy świat i chęć wielkodusznego poświęcenia  
na rzecz jego budowania.

Błogosław tym, którzy nami rządzą, aby byli rzecznikami sprawiedliwości i  
pokoju.

Błogosław kapłanom, którzy prowadzą tę Wspólnotę,  
a także zakonnikom, zakonnicom i osobom konsekrowanym.

Błogosław seminarium i daj diecezji  
wspaniałomyślnych chłopców i dziewczęta, gotowych przyjąć wezwanie  
do całkowitego oddania się na służbę Ewangelii oraz braci i siostr.

Utwierdź, o Panie Jezu, naszą wspólnotę parafialną  
w wierze chrztu świętego, aby dostąpiła radości prawdy,  
jedynej drogi, która prowadzi do życia!

Udziel jej łaski pojednania która wypływa z Twojego przebitego Serca,  
o Ukrzyżowany.

Aby, pojednana i zjednoczona, mogła stać się siłą, która znosi podziały,  
zaczynem nowej mentalności,  
mentalności solidarności i dzielenia się, żywym zaproszeniem do pójścia za  
Tobą, który się stałeś bratem wszystkich.

Uczyń ją, w końcu, Wspólnotą  
głoszącą przesłanie nadziei wszystkim ludziom, aby poprzez to świadectwo  
nadziei wszyscy czuli się pobudzeni do zaangażowania  
na rzecz świata bardziej solidarnego i spokojnego, zgodnie z wolą Twojego  
Ojca, naszego Stworzyciela.

Panie Jezu, udziel nam pokoju, Ty, który jesteś pokojem  
i na krzyżu zwyciężyłeś wszelkie rozbiecie.

Uczyń nas, mężczyzna i kobiety, prawdziwymi orędownikami pokoju i  
sprawiedliwości, trudzącymi się na rzecz budowania świata bardziej  
sprawiedliwego, bardziej solidarnego i braterskiego.

Panie Jezu, powróć do nas i uczyń nas czujnymi  
w oczekiwaniu na Twoje przyjście.

Amen.

#### **14. Cisza i kanony Taize na zakończenie.**